

dr hab. Magdalena Snarska, prof. UJD  
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie  
Wydział Sztuki

Częstochowa, 07.05.2019 r.

**Recenzja pracy doktorskiej**  
**mgr Aliny Picazio pt. *Klisze niepamięci*,**  
**sporządzona w związku z przewodem doktorskim**  
**w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne,**  
**wszczętym przez Radę Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego**  
**Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach**

Praca doktorska Aliny Picazio zatytułowana "Klisze niepamięci" została przygotowana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Wiesława Łuczaja. Na realizację koncepcji składa się praca teoretyczna, będąca opisem doktoratu oraz cykl dziesięciu obrazów wykonanych na płótnach lnianych o formatach 120 x 70 cm. ( 2 szt.), 100 x 120 cm.(1 szt.), 120 x 90 cm. ( 7 szt.) Technika wykonania prac łączy malarstwo i grafikę bazując na fotograficznej monotypii wykonanej w autorskiej technice transferu.

Zawartość dobrze skonstruowanej pracy teoretycznej pozwala na wnikliwą obserwację wieloaspektowej postawy artystycznej Aliny Picazio. Tekst jest esencjonalny. Pojawia się wiele wątków, będących źródłami twórczości, związanych zarówno z życiem wewnętrznym autorki jak i odnoszących się do świata zewnętrznego. Na szczególną uwagę zasługuje dociekliwy sposób badania wybranych zagadnień. Alina Picazio jest nie tylko twórcą związanym z kreacją obrazów, jest, jak wskazuje zapis jej przemyśleń, poszukującym człowiekiem zdającym sobie sprawę ze skomplikowanej natury naszego człowieczeństwa. Wiele pytań kieruje w stronę nauk, które tę naturę badają nieustannie. Autorka odnosi się między innymi do badań z zakresu kognitywistyki, nauki interdyscyplinarnej znajdującej się na pograniczu wielu dziedzin: psychologii poznawczej, neurobiologii, filozofii umysłu, sztucznej inteligencji, lingwistyki oraz logiki i fizyki. Najbardziej fascynujące okazują się mechanizmy wpływające na działanie pamięci, którymi są zarówno emocje jak i intelekt.

Niebagatelne znaczenie w funkcjonowaniu pamięci okazuje się mieć także częstotliwość przywoływania wspomnień. To właśnie proces każdorazowego przywoływania wspomnień powoduje, że na wyobrażony obraz nakładają się kolejne wizualne warstwy, emocjonalne klisze. Klisze niepamięci, jak nazywa je Alina Picazio.

W rozdziale drugim rozprawy doktorskiej autorka wyjaśnia w jaki sposób teorie naukowe stały się inspiracją jej poszukiwań artystycznych. Zwraca uwagę w szczególności na relatywizm postrzegania, który powoduje, że odbiór rzeczywistości może stać się pewnego rodzaju złudzeniem. Percepcja otaczającego świata ma wielkie znaczenie, autorka pisze: „... rzeczywistość zmienia nasz sposób odczuwania i to ona sprawia, że tak, a nie inaczej ją „nadpisujemy” i rozszerzamy.” ( str. 12 ). Tą opinię potwierdza cały tekst doktorski, w którego zawartości pojawiają się opisy charakteryzujące zmieniającą się rzeczywistość na przestrzeni czasu, w którym dorastała i dojrzewała jako artysta. Jestem zdania, że Alina Picazio poszukując swojej tożsamości dokonała dobrych wyborów dróg docierania do prawdy o sobie i źródłach swojego malarstwa, a w szczególności cyklu doktorskiego. Przyglądając się sobie ze szczerością, jako osobie niosącej zarówno багаż własnych osobistych doświadczeń jak i życia w rodzinie i zmieniającym się społeczeństwie, dotarła do satysfakcjonujących ją odpowiedzi pozwalających tworzyć z poczuciem sensu. Pisze: „ Sądzę, że sztuka jest czynnikiem porządkującym i nadającym sens zagubionym znaczeniom, pozwala przekazywać drobne, ulotne informacje, które mogą mieć dla odbiorcy znaczenie fundamentalne.” ( str 7 ). Powyższa refleksja oraz jej pokrewne zawarte w całym tekście, w mojej opinii, ujawniają altruistyczną postawę artystki wobec odbiorcy. Postrzeganie malarstwa jako narzędzia komunikowania się z odbiorcą na zasadzie dzielenia się własną wrażliwością bez ambicji przekazywania idei uważam za niezwykle cenne. Szczególnie w dzisiejszych czasach obciążonych zagrożeniem wewnętrznej izolacji i zagubienie taka humanistyczna postawa wydaje się szczególnie pożądana.

W rozdziale trzecim Alina Picazio odnosi się do malarstwa jako wybranego z pełnym przekonaniem sposobu artystycznej wypowiedzi. Przywołuje nazwiska cenionych przez siebie malarzy między innymi Franka Auerbacha, Mario Schifano, Marlene Dumas i Davida Hockneya podkreślając sugestywność i niezwykle osobisty przekaz w ich twórczości. Nazywając malarstwo swoją strategią Alina Picazio wskazuje na kolor i materię jako najbardziej istotne elementy budujące siłę przekazu. Krótki opis charakteru praktyk artystki jasno pokazuje, że znaczna część pracy nad obrazem opiera się na intuicji. Mając przed sobą płótno, które nigdy nie jest białe, dzięki wcześniejszemu działaniu związanemu z transferem obrazu fotograficznego, artystka przystępuje do nakładania warstw malarskich w

zaplanowanej wcześniej tonacji. W tym momencie rozpoczyna się proces, który jest wynikiem obserwacji dziejących się na obrazie wydarzeń. Przypadek, który pojawia się nieprzewidzianie dopełnia działania rozpoczęte z pełną świadomością. Alina Picazio pisze o obserwowaniu rozpoczętych płócien przez wiele dni zanim podejmie kolejne kroki związane z budowaniem obrazu. Z odwagą podejmuje ryzykowne działania o charakterze eksperymentu technicznego, w pełni akceptując nieprzewidywalność. Pracuje nad obrazem z pietyzmem i pokorą zachowując jednocześnie żywiołowość twórczą. Moim zdaniem taki sposób kreowania potwierdza artystyczną dojrzałość doktorantki.

W rozdziale czwartym dotyczącym genezy obrazu i wyboru techniki, autorka odnosi się do zagadnień fotografii jako powidoku, do grafiki klasycznej i jej postrzegania w wybranym czasie historycznym oraz do grafiki cyfrowej jako współczesnego narzędzia tworzenia fałszywego obrazu. Autorka rozbijająco deklaruje swoje przywiązanie do mediów elektronicznych, filmów, seriali i gier. Cenię sobie szczerą wypowiedź na temat swego skażenia fotografią, która zawładnęła wyobraźnią dzisiejszego człowieka. Trzeba stwierdzić, że zjawisko to dotyczy także artystów. Alina Picazio pisze: „Fotografia rozumiana jako „odbitka” rzeczywistości stała się rodzajem wizualnego kanonu, modułu myślowego.” ( str. 16 ) Autorka z pełną świadomością pokus, które może przynieść niefrasobliwe wykorzystanie fotografii lub grafiki cyfrowej w malarstwie, postanowiła wykorzystać potencjał tych technik trzymając się ściśle założenia uzyskania „powidoku” wspomnień. Zgodnie z taką koncepcją, skrupulatnie wybrany obraz fotograficzny ulega początkowo modyfikacji cyfrowej, potem wielokrotnemu nakładaniu, co skutkuje przypadkowym zamazywaniem elementów. W wyniku nieprzewidywalnych zmian fotografia rozpoczyna niejako własne życie wizualne. Kolejne techniczne etapy powstawania obrazów autorka opisuje szczegółowo w ostatniej części rozdziału czwartego. Transfer będący techniką autorską Aliny Picazio wymaga rzemieślniczej sprawności manualnej, opanowanej przez autorkę w długotrwałym procesie prób. W tekście odnajdujemy ciekawy i działający na wyobraźnię opis przebiegu tworzenia pochodzącej z fotografii bazy obrazu. W mojej opinii dzięki powyższemu technicznemu opisowi działań artystki wyłania się postawa twórcy, który z cierpliwością kreuje swoje każde płótno używając początkowo odpowiedniego papieru potem właściwych chemikaliów, które pozwolą umieścić przedstawienie na bieżym aż do momentu oczyszczania i pozostawiania wybranych faktur. Jestem przekonana, że adaptacja opisanej techniki do tworzenia obrazów pozwala Alinie Picazio zrealizować koncepcję opowiedzenia o swoich „kliszach niepamięci” najpełniej i najrzetelniej, a to potwierdza w pełni tekst doktorski.

Prezentując opisy obrazów cyklu doktorskiego w rozdziale piątym Alina Picazio

przywołała wspomnienia związane z każdą z kompozycji, zaprosiła tym samym do wnętrza, które obrazują jej osobiste przeżycia. Charakter płócien jest zróżnicowany zarówno w kompozycji jak i w kolorystyce oraz fakturze. Zarysowuje się podział cyklu na dwie grupy obrazów. W części prac artystka kładzie nacisk na zdecydowane zatrzymanie zaniku pierwotnej fotografii i pozwala widzowi odnaleźć się w wybranym wnętrzu bez większego trudu przez wzgląd na istnienie realnej przestrzeni. W tych pracach dominuje bogactwo szarości z przykuwającymi uwagę akcentami koloru. Drugą część obrazów charakteryzuje wyrazisty kolor oraz sugestywna dynamicznie budowana materia. Realne przestrzenie wyłaniają się nieznacznie pozostawiając pole dla wyobraźni widza.

W moim przekonaniu, obserwując ze skupieniem wszystkie płótna cyklu, dostrzegamy, że łączy je osobliwe, misternie zbudowane światło, żywo oddziałujące na odbiorcę. To ono pozwala zanurzyć się w rzeczywistości „klisz niepamięci” Aliny Picazio.

### **Konkluzja**

Stwierdzam, że przedstawiona do obrony przez mgr Alinę Picazio praca doktorska pod tytułem: "Klisze niepamięci" spełnia wymagania art. 13. ustęp 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późniejszymi zmianami).

Praca doktorska stanowi oryginalne dokonanie artystyczne i świadczy o samodzielnie prowadzonej pracy twórczej. Teoretyczna wykładnia pracy artystycznej, jaką jest jej opis, świadczy o szerokiej i pogłębionej wiedzy kandydatki o dyscyplinie sztuk pięknych.

Z pełnym przekonaniem wnioskuję zatem o nadanie mgr Alinie Picazio przez Radę Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach stopnia doktora sztuki w dziedzinie Sztuki Plastyczne, w dyscyplinie Sztuki Piękne.

